

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 27.

Nowe, sobota 8-go lipca 1933 r.

Rok X.

OPLATY RYCZAŁTOWE NA FUNDUSZ PRACY.

W Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie ministra opieki społecznej z dnia 7-go czerwca 1933 r. o opłatach ryczałtowych na Fundusz Pracy, które weszło w życie z dniem 30. 6. 1933 r.

Rozporządzenie to wprowadza dla kategorii zarobków, nieprzekraczających 150 zł miesięcznie, z wyjątkiem monopoli państwowych, związków komunalnych i instytucyj prywatnych, obowiązanych do prowadzenia wykazów lub ksiąg plac — ryczałtowane opłaty od uposażeń na Fundusz Pracy.

Opłata od uposażenia do 25 zł miesięcznie wynosi 30 gr, od 25 do 37,50 zł — 50 gr, od 37,50 do 50 zł — 70 gr, od 50 do 62,50 zł — 90 gr, od 62,50 do 75 zł — 1,20 zł, od 75 do 100 zł — 1,50 zł, od 100 do 125 zł — 2,— zł, od 125 do 150 zł — 2,50 zł. Połowę opłaty uiszcza pracodawca, połowę uiszcza pracownik.

O ULGOWE ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE.

Izba Przemysłowo-Handlowa podjęła kroki w sprawie przedłożenia do końca roku bież. ważności okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 22. XII. ub. r. przewidującego ułatwienia w cenie świadectw przemysłowych w związku z akcją zwalczania bezrobocia. Uwzględnienie tego postulatu pozwoliłoby — zdaniem Izby — szeregowi przedsiębiorstw przemysłowych na podjęcie prób w kierunku zwiększenia swego stanu zatrudnienia, bez równoczesnego narażania się na trudny do kalkulowania wydatek z tytułu dopłaty do wyższej kategorii świadectw przemysłowych.

Aktualność powyższego postulatu Izba uzasadnia również okolicznością, iż akcja zlagodzenia bezrobocia na zasadzie świadectw „Funduszu Pracy”, okazała się, o ile idzie o rok bieżący, częściowo spóźniona, wobec czego tem większej wagi nabiera sprawa wykorzystania dodatkowej możliwości zatrudnienia bezrobotnych przez przyjmowanie ich do warsztatów pracy przemysłowej.

OPINJE IZB PRZEMYSŁOWYCH W SPRAWACH PODATKU OBROTOWEGO.

W myśl przepisów ustawy o państwowym podatku przemysłowym, w razie wątpliwości, czy dany artykuł należy zaliczyć do surowców lub półfabrykatów, albo gotowych wyrobów oraz w razie wątpliwości w sprawach dotyczących przerobu towarów przez przedsiębiorstwa handlowe — władze podatkowe winny zwracać się o opinię do izb przemysłowo-handlowych i na tej podstawie dopiero wydać decyzję.

Przepisy rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy nakładają na władze podatkowe I-iej wzgl. II-iej instancji obowiązek zwracania się do M-stwa Skarbu we wszystkich wątpliwych wypadkach, dotyczących powyższych spraw celem uzyskania decyzji jednolitej dla całego państwa, a opartej na opinii izb przemysłowo-handlowych.

W związku z powyższymi przepisami zarządziło ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 23 czerwca r. b. L. Dz. V. 25782/4/33, by władze podatkowe zawsze zwracały się w drodze przepisanej do ministerstwa skarbu o decyzję w sprawach wątpliwych wyżej wspomnianych, przyczem wyjaśniło, że sprawę należy uważać za wątpliwą nie tylko wtedy, jeżeli władza ma wątpliwość, lecz również wówczas, gdy płatnik jest odmiennego zdania, aniżeli władza, a jego twierdzenia i dowody nie stoją w rażącej sprzeczności z ustalonym stanem faktycznym. Ministerstwo poleciło zarazem, aby w sprawach wątpliwych, dotyczących pojęcia inwestycji i remontów w rozumieniu ustawy o podatku przemysłowym, władze podatkowe zwracały się o opinię bezpośrednio do właściwych izb przemysłowo-handlowych, wzgl. powoływały biegłych (znawców) z list przedstawionych przez te izby. Opinia izby przemysłowo-handlowej, wzgl. biegłego, nie jest wiążącą dla władzy podatkowej, jest jednak niezbędna dla dokładnego wyświetlenia odnośnego zagadnienia.

W SPRAWIE SPOSOBU STEMPLOWANIA RACHUNKÓW KUPIECKICH.

Znaczna ilość firm wystawia rachunki na blankietach wrywanych z ksiąg grzbietowych z tem, iż w księżce pozostaje kopia odbitkowa, stanowiąca podstawę dla księgowania. Według stosowanej dotychczas praktyki opłatę stempłową, przypadającą od rachunku, firmy kasowały na oryginałach doręczanych wzgl. wysyłanych odbiorcom.

Urząd stempłowy w Łodzi zakwestjonował jednak prawidłowość podobnego sposobu uiszczenia opłaty, zajmując stanowisko, iż w myśl przepisów rozporządzenia wykonawczego, z dnia 10. X. 1932 (Dz. Ust. nr. 99), opłata stempłowa winna być umieszczana na kopji, pozostającej w księżce grzbietowej.

W związku z tem Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podjęła odpowiednie kroki interwencyjne na terenie ministerstwa skarbu, przyczem podniosła, iż w świetle przepisów art. 26 prawa stempłowego uznać należy, że rachunki wydawane z ksiąg grzbietowych nie powinny być stempłowane w sposób podany w rozporządzeniu wykonawczem, gdyż § 48 i 49 tego rozporządzenia ujawniają częściową kolizję z ustawą.

PRACE NAD PROJEKTEM NOWEGO KODEKSU HANDLOWEGO.

Komisja Prawa Gospodarczego Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie przystąpiła ostatnio do prac nad projektem nowego kodeksu handlowego. Na dwóch kolejnych posiedzeniach przedyskutowano szczegółowo sprawy, dotyczące firmy przedsiębiorstwa, rejestru handlowego, ksiąg handlowych oraz pełnomocników handlowych.

Komisja stanęła na stanowisku, iż w razie nabycia istniejącego przedsiębiorstwa, nabywca — za zezwoleniem poprzedniego właściciela lub spadkobierców — może prowadzić to przedsiębiorstwo pod dotychczasową firmą, bez dodatku, oznaczającego nabywcę.

Komisja podkreśliła przytem, iż ustalenie rzeczywistego właściciela przedsiębiorstwa w rejestrze handlowym nie przedstawia większych trudności, sama zaś firma jest tak poważnym aktywem, iż wbrew woli przedsiębiorcy nie należy jej zmieniać drogą wprowadzania jakichkolwiek dodatków.

Co się tyczy rejestru handlowego, to ustalono, iż wpisy uzyskiwać winny znamię wiary publicznej po upływie dni 14 od daty wpisu. Konieczność określenia terminu, w ciągu którego kupiec może wnieść zarzuty co do wpisów dokonanych niezgodnie z jego zgłoszeniem lub bez zgłoszenia, została stwierdzona przez Komisję w interesie bezpieczeństwa obrotu.

W dziale, dotyczącym pełnomocników handlowych, uznano za konieczne podkreślić, iż podróżujący sprzedawca nie jest z samego prawa upoważniony do inkasowania należności kupca i winien mieć w tym względzie wyraźne pełnomocnictwo.

Upadek handlu w Polsce i środki jego uzdrowienia.

Komisja badania organizacji i warunków rozwoju handlu w Polsce, istniejąca przy Instytucie Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, przeprowadziła ciekawe badania odnoszące się do handlu włókienniczego w Polsce. Wyniki tych badań są miarodajne dla najbardziej typowych gałęzi naszej wymiany i mają doniosłe znaczenie przy szukaniu środków, zmierzających do naprawy naszego wadliwego aparatu handlowego.

Badanie handlu włókienniczego miało, według zamierzeń Instytutu Badania Konjunktur, objąć wszystkie ważniejsze ośrodki handlu włókienniczego i w każdym dość znaczną liczbę firm, tak, aby dane można było uważać za reprezentacyjne dla całości tej gałęzi.

Ankieta objęła dwa główne ośrodki handlu włókienniczego a mianowicie Łódź i Warszawę. Czynnikiem, który w zdecydowany sposób zaciążył na wartości zbieranych materiałów jest prymitywna organizacja handlu. Znajduje ona też wyraz w fakcie, że prowadzenie prawidłowych ksiąg jest w handlu rzadkością.

Badania stwierdziły dużą słabość finansową hurtowego handlu włókienniczego. Finansowanie obrotów handlowych jest tylko w części dokonywane ze środków własnych hurtowni-

ków i producentów, którzy otrzymywane „klijentowskie” weksle dyskontują, przyczem z kredytu bankowego korzystają prawie wyłącznie producenci, natomiast handel musi szukać kredytu prywatnego. Ten system finansowania obrotów odbija się oczywiście na podziale zysków. Przy wysokiej stopie procentowej znaczną część różnicy między ceną producenta, a ceną detalisty pochłania właśnie koszt kredytu. W podziale dochodu tę część otrzymuje czynnik finansujący obroty, jest w nim w pewnej mierze handel i producent, obok nich jednak wierzyociel zagraniczny, jako dostawca surowców, banki i kapitaliści krajowi, prywatni dyskonterzy itp. Koszta kredytu są przeważnie bardzo wysokie. Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w strukturze polskiego rynku pieniężnego. W fakcie, że istnieją pewne źródła kredytu, do których dostęp mają tylko ograniczone koła. Źródłami temi są kredyty zagraniczne, kredyt banku emisyjnego; ponieważ nie zaspakają one całego zapotrzebowania, a inne kapitały są rozporządzalne tylko w ograniczonych ilościach, cena ich jest bardzo wysoka. W ten sposób powstają dwie stopy procentowe: niższa, z której korzystają uprzywilejowani, mający dostęp do tych dogodniejszych źródeł kredytu, i wyższa dla kredytów z kapitałów krajowych, przechodzących przez wolny rynek.

Producenci korzystają z obu rodzajów kredytu, stopa więc udzielanych przez nich kredytów towarowych może być — i pod naciskiem konkurencji jest — niższa od stopy na prywatnym rynku dyskontowym. W ten sposób staje się dla hurtownika opłacalnym korzystanie z kredytu dostawcy, a równocześnie lokowanie poza swem przedsiębiorstwem posiadanych kapitałów. Oczywiście w wielu wypadkach hurtownik rozporządza tylko kapitałami cudzemi, otrzymując wówczas dochody dość skromne. W tych wypadkach możliwość kapitalizacji w przedsiębiorstwie jest zupełnie ograniczona. Rola zaś hurtownika zależy w pierwszym rzędzie od jego zasobów kapitałowych. Tem tłumaczy się, że w latach 1929-1930 w przemyśle bawełnianym odbywało się masowe wypieranie hurtowników przez składy fabryczne i komisantów fabryk. Tylko zaangażowanie się bezpośrednio istniejących kapitałów w przedsiębiorstwach handlu hurtowego nadałoby im siłę i znaczenie w procesie wymiany.

Należy zwrócić uwagę, że w Niemczech handel hurtowy jest znacznie mniej uzależniony od producentów, opierając się w pierwszym rzędzie na własnych środkach i na kredytach bankowych. Mimo powszechnego stwierdzania utraty znacznej części kapitałów podczas inflacji, handel niemiecki ma w dużej części kapitał obrotowy, pokryty własnymi środkami. Środki te uzupełniane są w dużej mierze kredytami bankowymi. W tych warunkach w stosunkowo niewielkiej mierze korzysta handel z kredytu producentów. Wszystkie prawie zakupy dokonywane są za gotówkę przyczem wykorzystywane są najwyższe normy skonta. Pozatem wykorzystywany jest kredyt otwarty w terminie nie pociągającym płacenia odsetków (do 60-ciu dni), stosunkowo mała część obrotów pozostaje w otwartym kredycie dłużej, lub kryta jest weksłami.

Jako objaw charakterystyczny warto zanotować, że mimo, że zbyt hurtowników w Polsce odbywa się uogólnie większymi partjami, niż w Niemczech i mimo braku kapitału, zapasy okazują się w Polsce równie duże jak dokonywane ze środków własnych hurtowni- w Niemczech, a szybkosc obrotu wcale nie

jest większa. Prymitywnie prowadzona jest kalkulacja, przy zawikłanych zresztą i niejednorodnych stosunkach kapitałowych, ceny na rynku podlegają gwałtownym wahaniom. Przyczyniają się do tego i stosunki panujące u producentów (ramsowanie, konkurencja między producentami przez imitowanie towarów gorszymi itp.). Detal podobnie jak hurt odznacza się prymitywną organizacją. Bardzo rozpowszechnione jest zatrudnianie członków rodzin.

Naogół handel włókienniczy w Polsce cechuje słaba dochodowość i związany z nią ściśle brak kapitałów własnych. Finansowanie handlu odbywa się w bardzo dużym stopniu na podstawie kredytu towarowego producentów. Względna taniość tej tradycyjnej formy finansowania zachęca do korzystania z niej często nawet firmy zasobne w kapitał, które część tego lokują na prywatnym rynku dyskontowym, gdzie osiągają wysokie odsetki. Niezasobność handlu w kapitał prowadzi do dużej liczby ogniw w łańcuchu pośrednictwa. Stąd niska stopa zysku poszczególnych stadjów wymiany niekoniecznie się kojarzy z niską ceną końcową towaru. Wydłużenie łańcucha pośrednictwa absorbuje znaczne zapasy towarowe, w poszczególnych bowiem stadjach wymiany zapasy nie są, jak się okazuje, mniej obfite w stosunku do obrotów, niż up. w Niemczech. Naskutek braku kapitałów i prymitywnej organizacji pracuje więc handel włókienniczy w Polsce nieekonomicznie. Zresztą wszystkie jego cechy charakterystyczne wynikają w dużym stopniu z faktu, że wchłania on — jak handel w Polsce wogóle — stosunkowo niezwykle dużą ilość ludności, co właśnie wytwarza ściganie marży zysku do poziomu, zapewniającego tylko niski standart życiowy, często bez żadnej akumulacji.

M. G.

Wyjaśnienia prawne.

W JAKIM TERMINIE WINIEN LOKATOR UIŚCIĆ ZALEGŁOŚĆ W KOMORNEM WYNIKŁĄ WSKUTEK SPORU O WYSOKOŚĆ CZYNISZU?

W dobie obecnej coraz więcej lokatorów występuje przed urząd rozjemczy o określenie podstawowego komornego za lokal, czyli, ściślej mówiąc, o uzyskanie tą drogą niżki komornego.

Oto przykład. Lokator płaci za lokal fabryczny 600 zł miesięcznie. W pewnym momencie lokator uznaje, iż czynsz jest zbyt wysoki i występuje do Urzędu Rozjemczego o określenie czynszu w drodze wizji.

Postępowanie przed Urzędem, a następnie w sądzie okręgowym trwa około roku, a lokator przez cały ten czas wysyła pocztą po 100 zł miesięcznie tytułem komornego niespornego. W ten sposób po upływie roku, t. j. w chwili zakończenia sporu o wysokość komornego lokator zalega z czynszem w kwocie przeszło 6 tys. zł, licząc po 500 zł miesięcznie, oczywiście w tym wypadku, gdy Urząd Rozjemczy ustali komorne w dawnej wysokości. Powstała w ten sposób zaległość lokator winien uiścić, w myśl art. 11 p. 3 ustawy o ochronie lokatorów, w ciągu dni 7, gdyż w przeciwnym razie zostanie wyrzeczona eksmisją.

W JAKIM TERMINIE STRONA ZASKARŻYĆ MOŻE WYROK SĄDU GRODZKIEGO?

W myśl postanowień nowej procedury cywilnej, apelacja składa się z 2 momentów. Pierwszy moment, to zapowiedzenie apelacji, które musi być uczynione na piśmie w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia wyroku. Zapowiedzenie apelacji strona może przesłać nawet pocztą, bez opłat sądowych. Sąd wzywa stronę, aby wniosła opłaty w ciągu dni 7.

Gdy strona opłaty wniesie, sąd sporządza motyw wyroku i zawiadamia stronę o ich przygotowaniu. Skarga apelacyjna winna być złożona do sądu w ciągu 2 tygodni od daty otrzymania powyższego zawiadomienia.

K. Kl.

DZIECI A KINO.

Amerykańskie ministerstwo oświaty wyłoniło specjalną komisję, której powierzyło zbadanie wpływu kina na psychikę dziecka. W skład komisji weszło 20 osób zśród wybitnych pedagogów i lekarzy — pediatrów. Komisja pracowała 4 lata. Owocem tej pracy 9-tomowe dzieło, z którego wynika, że kino wpływa bezwzględnie ujemnie na dziecko. Badaniu poddano 800.000 dzieci w wieku szkolnym. Jednocześnie stwierdza komisja, że tematem filmów amerykańskich jest w 29 proc. intryga miłosna, w 28 proc. kryminalistyka, w 15 proc. „sex—appeal”.

UNIWEKSYTECKA EKSPEDYCJA POLARNA.

Uniwersytety angielskie w Oxford i Cambridge organizują ekspedycję do bieguna północnego, której zadaniem ma być stwierdzenie grubości tafl lodowej na morzach podbiegunowych. Badaniom tym przypisują uczeni dużą wagę, albowiem od grubości i trwałości lodów polarnych zależą wahania klimatu na globie ziemskim. Ekspedycja wyruszy w drogę 27 b. m.

O znakowanie wyrobów polskich.

Śledząc uważnie zachowanie się w sklepach i magazynach warszawskich naszej publiczności, tej nielicznej garstki szczęśliwców, których stać jeszcze na luksus kupowania, zaobserwować można pewne zjawisko na nasze stosunki nader sympatyczne.

Mianowicie zanika u nas snobizm zagraniczny. Powolotku, bardzo powolotku zwalczamy swe uprzedzenia do wszystkiego co krajowe. Może ktoś złośliwy widzieć w tem poprostu jeden z objawów nastrojów kryzysowych. Jednakże bliższy i jakiś serdeczniejszy stosunek konsumenta krajowego do krajowego producenta, nie można podciągnąć jedynie pod miano oszczędności. Albowiem również publiczność, kupująca lepsze i droższe gatunki towarów, domaga się coraz częściej wyrobów krajowych.

I oto gdy w tym sensie nieco się u nas przejaśnia, zjawia się nowa trudność. Gdy szerszy niż dotąd ogół społeczeństwa zaczyna rozumieć, że obowiązkiem każdego obywatela jest popieranie wytwórczości krajowej, że ten kto kupuje towar zagraniczny, zwiększa bezrobocie, a więc i ogólną nędzę kraju — konsument polski niezawsze wie, niezawsze może się dowiedzieć, czy i jakie posiadamy wyroby krajowe. Domagając się jakiegoś towaru, gdy kupiec podsuwa mu zagraniczny, nie wie sam, a często i przez sprzedawcę nie może być poinformowany, czy istnieje analogiczny towar pochodzenia krajowego, który zastąpić może ofiarowywany mu obcy.

O słabej orientacji, zwłaszcza prowincjonalnych nabywców, zamieszkałych dalej od wielkich ośrodków przemysłowych, gdzie nie dociera reklama znanych firm, informują nas wyniki ankiet, skierowanych do szeregu stowarzyszeń i organizacji kobiecych, a dotyczących stosunku konsumentki polskiej do towarów zagranicznych i produkcji krajowej. Wymowne są w nich bardzo długie listy wyrobów w kraju jakoby nieprodukowanych, a które w rzeczywistości oddawna wytwarzane są w Polsce, tylko nie zostały dostatecznie w całym kraju spopularyzowane. Tak więc widzimy, że ogół konsumentów nie orientuje się, co się u nas wyrabia, bierze towar zagraniczny za krajowy, lub też kupuje krajowy w przekonaniu, iż jest to produkt importowany.

Znakowanie wyrobów pochodzenia krajowego jest w chwili obecnej najbardziej realną metodą propagandy wytwórczości polskiej. Należy dać konsumentowi możliwość rozpoznania pochodzenia wyrobów i wykazania mu, którym z nich powinien dać pierwszeństwo.

Znak produktów krajowych przyczynić się musi do podniesienia opinii o nich. Przeprowadzenie znakowania wyrobów, to przypieczętowanie sądu, że nie jest rzeczą konsumenta robić starania, mające na celu rozpoznanie towarów.

Wytwórczość krajowa bowiem, na podstawie wyników swej tak jeszcze młodej, a wydajnej pracy, zasługuje bezwątpienia na odznaczenie.

W. R.

Pływanie najzdrowszym sportem.

Pływanie jest najlepszym sportem dla młodej kobiety i młodego mężczyzny, którzy chcą zachować t.zw. linję. Ale nie tylko to. Sport pływacki przyczynia się w równej mierze do utrzymania elastyczności ciała, rozwoju wzrostu i ogólnej harmonii ruchów.

Wszyscy nauczyli się dziś cenić słońce i powietrze jako czynniki zdrowotne. Otóż pływanie, jak mało który sport, wpływa nie tylko na rozwój mięśni, płuc, ale poddaje również powierzchnię ciała ożywczemu działaniu powietrza i promieni słonecznych. Sport pływacki wpływa dobroczynnie na rozwój równomierny wszystkich ważniejszych organów wewnętrznych, oraz mięśni. Pływak musi oddychać całą pierś, płuca jego muszą funkcjonować równomiernie, co z kolei reguluje obieg krwi w całym organizmie. Zwykle ruchy pływackie dopomagają do wzmocnienia kręgosłupa i nadania mu pożądanej elastyczności. Mięśnie nóg zostają wzmocnione wskutek regularnych i silnych odruchów. To samo i ręce. Organy wewnętrzne i ośrodki nerwowe wzmocniają się naskutek wyłożonego ruchu i masażu, jakim jest ciągły kontakt ciała z masą wody, skóra zostaje obmyta i odświeżona, co przyczynia się tak bardzo do prawidłowego jej oddychania.

Słowem, sport pływacki jest zarówno ćwiczeniem zdrowotnym, jak i rozrywką. Rozmaite sposoby jak i metody pływania wywierają dobroczynny wpływ na te lub inne części ciała, np. pływanie na wznak, czałkiem itd. Aby jednak pływanie i kąpiel dały pożądane wyniki, należy przestrzegać pewnych wskazań praktycznych. Nie należy nigdy wchodzić do wody wcześniej, jak dwie godziny po każdorazowym posiłku. Nie należy zbyt długo pozostawać w wodzie; gdy tylko zjawia się uczucie chłodu, pierwsze dreszcze, należy natychmiast wyjść na brzeg i poddać się energicznemu masażowi. Zbyt długie przebywanie w wodzie wywołuje silne objawy zmęczenia oraz bóle głowy. Nie należy również zbyt długo wystawać na brzegu przed rozpoczęciem kąpieli, aby nie ochładzać skóry, a skoczyć prędko do wody i na samym początku dać kilka razy nurka, co wyrówna różnicę temperatury.

Or.

BEZROBOCIE ŚWIATOWE W CYFRACH.

Ogólna liczba bezrobotnych na całym świecie wynosi obecnie około 31 milionów, w czem 16 — 17 milionów przypada na Stany Zjednoczone.

Tajemnicze grot w Złotym Bilczu.

Na terenie Polski znajdują się jedne z największych grot w Europie. Długość ich liczyć można na kilometry. Są to grot, znajdujące się na Podolu, a mianowicie w Krzywcu nad Cyganką i w Złotym Bilczu nad Seretem. O obszarze tych podziemnych labiryntów może świadczyć fakt, że dotychczas nikomu nie udało się dotrzeć do końca tajemniczej, w głębi ziemi ukrytej krainy. Pieczary w Złotym Bilczu zaludnione były już w końcowym okresie epoki kamiennej, a więc pomiędzy rokiem 3.000 i 2.000 przed Narodzeniem Chrystusa. Przedhistoryczni mieszkańcy tych pieczar posiadali względnie wysoką kulturę, o czem świadczą wykopaliska, znajdujące się tam w ogromnych ilościach, Jaskinie w Złotym Bilczu znane są już oddawna. W początkach ubiegłego stulecia badał je archeolog Jan Chmielecki, później Kirkor, Ossowski i Demetrykiewicz, a wreszcie prof. Leon Kozłowski, który wydobyl z namułu jaskiń tyle okazów, że do przewiezienia ich musiano użyć 40 skrzyń. Obecnie sprawa dalszego wydobywania wykopalisk stała się znów aktualną. Organizuje się już wielka wyprawa archeologiczna, która zamierza wydrzeć podziemnym czełusciom Złotego Bilczu niejedną zazdrośnie ukrywaną tajemnicę.

JEDYNĄ W EUROPIE LINJĄ KOLEJOWĄ,

obfitującą w największą ilość mostów i wiaduktów jest krótka trasa kolejowa, licząca tylko 33 kilometry długości, łącząca dwie stacje w Czechosłowacji: Zwolen i Krupinę. Na tym więc dystansie znajduje się 120 mostów rozmaitej wielkości oraz wiaduktów. Jeden z wiaduktów liczy 83 metry długości i 13 mtr. wysokości, drugi — 120 mtr. długości i 14 mtr. wysokości. Poza tem na linii tej znajdują się jeszcze dwa tunele, z których jeden ma 230 mtr. długości.

WYSPA SZCZĘŚLIWOŚCI.

Na świecie istnieje jeszcze kącik, do którego nie dotarł dźwiękowy i mówiony film. Jest to wyspa św. Heleny. Jedyne istniejące tu kino otwarte jest tylko raz na tydzień i demonstruje stare nieme filmy. Właściciel kinematografu nie ma środków na kupno — urządzenia potrzebnego do dźwiękowców. Jedyńa rozrywką na wyspie jest przyjazd okrętu. Dzieje się to raz na dwa tygodnie. Tego dnia nikt nie pracuje, kobiety cheszą się u fryzjera i ubierają w co mają najlepszego. Św. Helena ma własną gazetę, którą pisze się na maszynie i odbija na szapirografie. Życie na wyspie jest bajecznie tanie.

CZY WIECIE, ŻE...

— W Londynie zmarł jeden z największych magnatów prasowych, sir Charles Starmer, posiadacz zgórą 30-tu dzienników i tygodników.

— W Serbji obchodzona będzie uroczystość 100-nej rocznicy wyzwolenia Kruszewacu, dawnej stolicy państwa w średniowieczu.

— W New Yorku zmarł znany aktor filmowy, słynny grubas, Fatty Arbuckle, specjalista od ról komicznych.

— Otwarto w tych dniach nowy kanał w Rosji, łączący Białe morze z Bałtykiem i skracający podróż między jednym morzem a drugim o 10 dni, z 17 do 7 dni.

Za szczere wyrazy okazanego współczucia z powodu śmierci naszego kochanego i drogiego ojca, teścia i dziadka ś. p.

Alojzego Lorkowskiego

oraz oddanie ostatniej przysługi, składamy wszystkim jak i chórowi kościelnemu „Harmonia” serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina Lorkowskich.

DRUKI

wykonuje szybko i starannie
DRUKARNIA
W. Wesółowski
Nowe, ul. Gdańska nr. 19

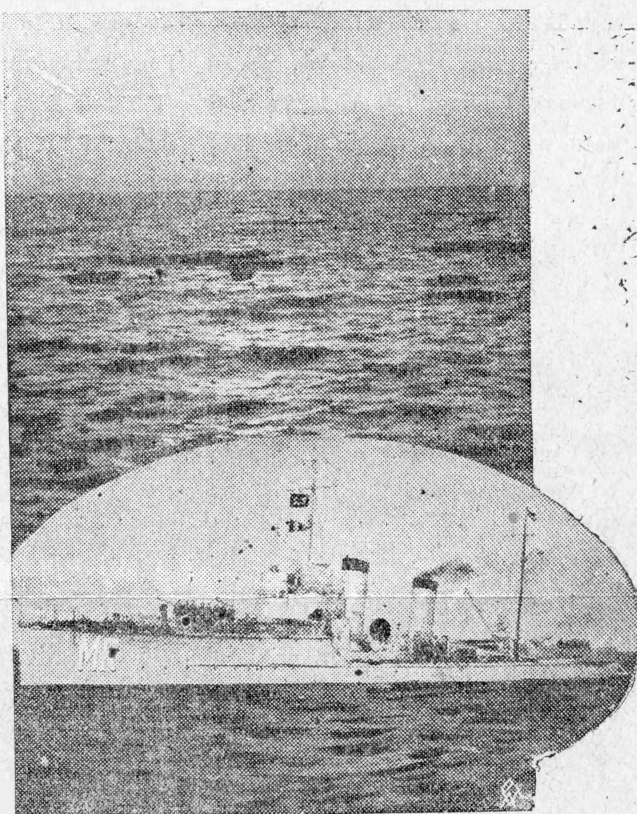
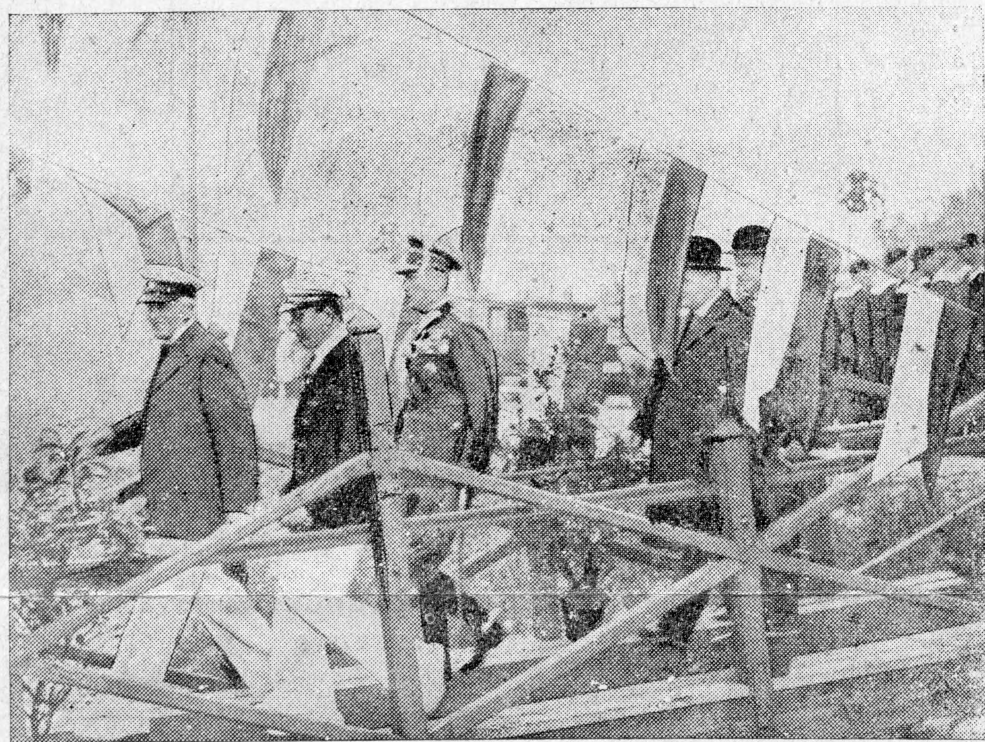
— Telefon 11 —

HANDLOWE

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 9 LIPCA 1933 R.

Święto Morza



W dniu 29 i 30 b. m. cała Polska obchodziła uroczyste Święto Morza. W czasie Święta Morza w Warszawie odbyła się m. in. defilada taboru wislanego przed Panem Prezydentem R. P. Defiladę tę, w której uczestniczyło około 2000 statków parowych, motorówek, żaglówek, łodzi i kajaków, przyjmował Pan Prezydent R. P. z pokładu statku „Francja”. Na zdjęciu naszym (z lewej) widzimy Pana Prezydenta R. P. wchodzącego na pokład statku „Francja”. Zdjęcie nasze (z prawej) przedstawia zachód słońca nad Polskim Morzem i w owalu „Mazur” jeden z trzech polskich torpedowców.

Przedstawiciele W. M. Gdańska w Warszawie



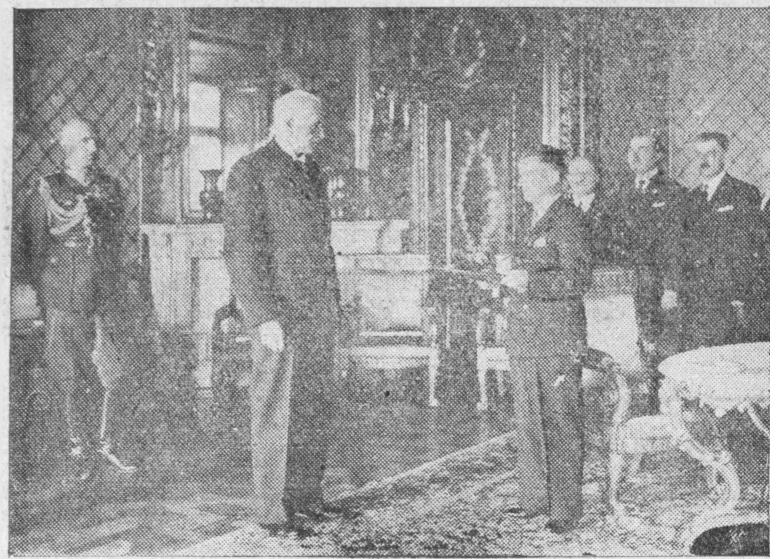
Dnia 3 bm. przybyli do Warszawy: prezydent Senatu W. M. Gdańska dr. Rauschnig i wiceprezydent oraz senator do spraw wewnętrznych dr. Greiser w towarzystwie kilku urzędników Senatu. W związku z przyjazdem gości gdańskich dworzec główny udekorowano flagami. Na zdjęciu naszym widzimy powitanie gości gdańskich prezydenta Senatu dr. Rauschninga (1) i wiceprezydenta dr. Greisera (2) przez Komisarza Generalnego R. P. dr. Papę (3) i p. ministra dr. Zarzyckiego (4).

Święto pułkowe 37 p. p.



W ub. niedzielę 37 p. p. stacjonowany w Kutnie obchodził uroczyste swoje doroczne Święto pułkowe. Święto tegoroczne miało charakter tembardziej uroczysty, że zaszczylił je swą obecnością Pan Prezydent R. P. oraz, że połączona była z wręczeniem pułkowi sztandaru, ufundowanego przez Ziemię Łęczycką. Na zdjęciu naszym Pan Prezydent R. P. wręcza sztandar dowódcy pułk. Hoszowskiemu.

Dar województwa łódzkiego na obronę Państwa



Dn. 29 o erwca br. przyjął Pan Prezydent R. P. delegację województwa łódzkiego, w której imieniu poseł Fichna wręczył Panu Prezydentowi czek B. G. K. na 265.030 złotych, oświadczając, że fundusz ten, zebrany drogą groszowych składek, wręcza Panu Prezydentowi jako dowód troski społeczeństwa o obronę morską Państwa. Na zdjęciu naszym pos. Fichna wręcza Panu Prezydentowi R. P. czek.

Gigantyczny lot przez Ocean



Przed kilku dniami eskadra lotnicza włoska pod dowództwem generała Balbo wyruszyła z Ortebello do gigantycznego lotu przez Atlantyk do Chicago. Eskadra ta przeleciała już pierwszą trasę z Ortebello do Amsterdamu (1400 km) oraz drugą trasę z Amsterdamu do Londonderry. Na zdjęciu naszym widzimy mapę pierwszej trasy lotu, mapę trasy całego lotu oraz podobiznę generała Balbo.

(Z lewej).

Ks. Mikołaj rumuński w Warszawie



Onegdaj przybył do Warszawy samolotem z Pragi brat króla Karola rumuńskiego w towarzystwie 2 adjutantów. Na zdjęciu naszym widzimy ks. Mikołaja na lotnisku warszawskim. Stoją od strony lewej: podsekretarz stanu M. S. Z. p. Szembek, urzędnik Wydziału Wschodniego p. minister Schaezel, gen. S. Kwaśniewski, poseł rumuński p. Cadere, zastępca szefa protokołu dyplomatycznego p. Przędziński, ks. Mikołaj, szef protokołu p. Romer, sekretarz stanu M. S. Z. p. Debicki, p. minister Spraw Zagr. Beck, adjutant księcia, p. minister Komunikacji inż. Butkiewicz.

Z działalności belgijskiego Tow. Przyjaciół Polski



Z inicjatywy belgijskiego Towarzystwa Przyjaciół Polski odbył się dn. 2 lipca koncert melodji polskich, wykonanych na dzwonach kościelnych t. zw. „carillon” na wieży kościoła w Tournai. Koncert ten był transmitowany przez wszystkie rozgłośnie polskie. Zdjęcie przedstawia dzwonnice w Tournai.

Harczerze fińscy w Warszawie



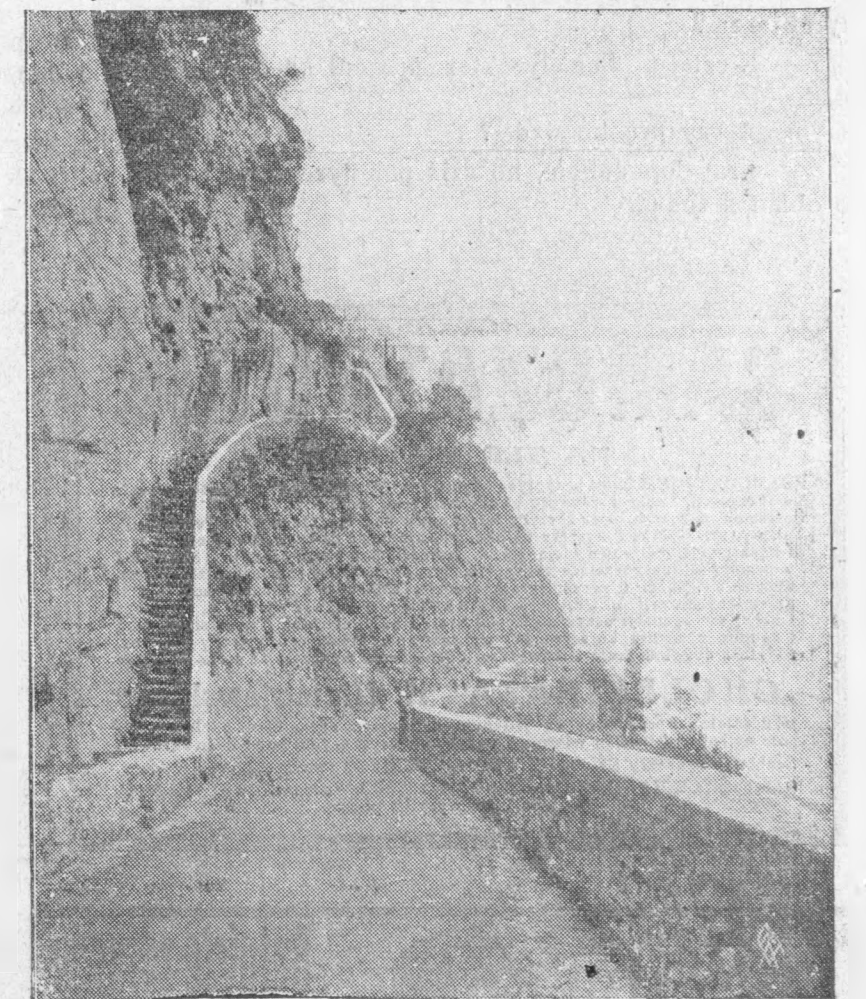
Dnia 30 czerwca przejechali przez Warszawę dwaj harcerze fińscy pp. Pontamen i Lauren, którzy udają się z Helsingforsu do Budapesztu na międzynarodowy zlot harcerski. Harcerze fińscy przybyli drogą morską do Gdańska z Tallina przez Kłajpedę, a następnie Wisłą do Warszawy i Krakowa.

Sobótki w Spale



W Spale odbyły się w obecności Pana Prezydenta R. P. i premiera J. Jędrzejewicza liczne uroczystości, związane z 4-letnim świętem P. W. i W. F. województwa warszawskiego. W ramach tradycyjno Sobótki. Na zdjęciu naszym widzimy wieśniaka z okolic Spały, podającego Panu Prezydentowi R. P. pęk paproci, która w wierzeniach ludowych łączy się tak ściśle z obchodem Sobótek.

Z Capri



Na zdjęciu naszym widzimy część drogi wybudowanej przez Oktawjana Augusta w wieku I po Chr., prowadzącej do budowli Tyberijskiej, obecnie odkopanych. Widac też schody, pozostałe jeszcze z czasów rzymskich.

(Z lewej).

Nowy ambasador R. P. w Turcji

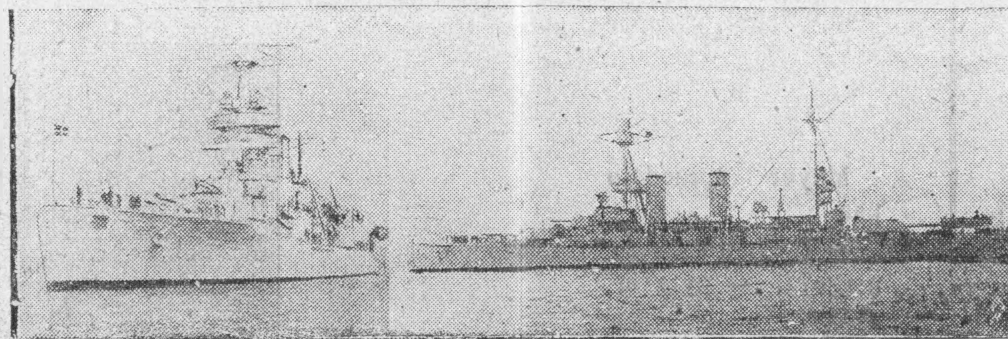
Nowy ambasador R. P. w Turcji złożył przed kilku dniami listy uwierzytelniające prezydentowi republiki tureckiej. Na zdjęciu naszym widzimy p. ambasadora Potockiego w Towarzystwie urzędników ambasady i tureckiego M. S. Z. przechodzącego przed frontem kompanji honorowej przed pałacem prezydenta republiki.

Z kraju Hellenów



4-letnim zwyczajem związek kobiet greckich zorganizował na stadionie ateńskim wielki festiwal, mający na celu pokaz strojów ludowych greckich wszystkich dzielnic i wszystkich epok, począwszy od klasycznej, a kończąc na teraźniejszych. Zdjęcie powyższe przedstawia pochod młodych dziewcząt w orszaku bogini Demetry (Ceres) i córki jej Persefony z pochodniami w strzjach antycznych.

Szwedzkie okręty wojenne w Gdyni



W dniu 28 czerwca prz. były do Gdyni dwa pancerniki szwedzkie: „Gustaw V” i „Drottning Victoria” pozostające pod dowództwem admirała Tamma. Na zdjęciu naszym widzimy okręty szwedzkie na redzie Gdyni.

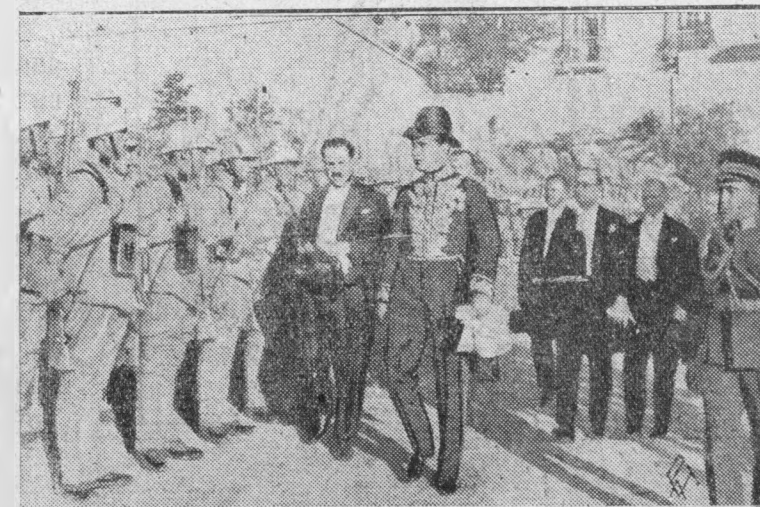
(Z lewej).

Pożegnanie posła R. P. w Berlinie

W gmachu poselstwa R. P. w Berlinie odbyło się dnia 30 czerwca pożegnanie przez kolonję polską w Berlinie posła R. P. dra Alfreda Wysockiego. Imieniem kolonji polskiej żegnał p. ministra Wysockiego konsul generalny dr. Wacław Gawroński, imieniem Związku Polaków w Niemczech prezes dr. Kaczmarek, imieniem Żydów dr. Feniger. Na zdjęciu naszym podajemy podobiznę p. ministra dra Alfreda Wysockiego.

Czworonożny przyjaciel żołnierza

Na zdjęciu naszym widzimy defiladę psów i ich opiekunów z Czerwonego Krzyża japońskiego przed pałacem Mikada w Tokio.



HUMOR

— Cóż ten Andrzej, miał na rok wyjechać do Afryki, a on już wrócił?

— Ano, widzisz, amnestja odjęła mu sześć miesięcy.

Zbyteczna błaga.

W przedziale kolejowym spotkali się przypadkowo czterej panowie ze wspólną przeszłością. Okazuje się, że każdy z nich od niedawna jest chrześcijaninem.

— Ja jestem kalwin — oświadcza Loevy — bo inaczej miałbym trudności z dostawami do wojska.

— A ja zakochałem się w córce popa — oznajmia Wajnsztok — i przeszedłem na prawosławie.

— Co do mnie, to pękniecie ze śmiechu — zapewnia Rotblatt — ja jestem anabaptysta.

Jeden tylko Szpilfogel, świeżo upieczony katolik, zachowuje powagę, dowodząc z uporem, że powodowały nim pobudki ideowe. Na to wołają towarzysze podróży:

— Panie Szpilfogel, pan to opowiadaj gojom, a nie nam!

Do biura wchodzi jakiś interesant i pyta:

— Czy mógłbym się rozmówić z panem dyrektorem?

— Niestety. Pan dyrektor poszedł na obiad.

— A czy prędko wróci?...

— Prawdopodobnie, bo dziś pan dyrektor je obiad z żoną...

— Mój panie! Wczoraj kupiłem u pana lakiery, a dziś już pękły!

— Bo pan dobrodziej pewnie w nich chodził!...

— No, naturalnie!

— A my robimy tylko — do samochodu.

Marysia jest wiejską dziewczyną. Przyjechała do miasta Jarocina wprost ze wsi i zaraz dostała zajęcie jako służąca. Pani była z niej zadowolona, owszem, ale Marysia miała jedną wadę; nie orjentowała się w miejskich urządzeniach.

— Pewnego dnia Marysia powiada do swej pani:

— Ach, proszę pani, taka gazowa maszyna to prawdziwy cud boży!... Niech pani sobie wyobrazi, że zapaliłam ją w zeszłym tygodniu i do dzisiejszego dnia płomień jeszcze się trzyma!...

— Straszne — mówi ciocia z oburzeniem — dziś, aż dwóch lowelasów szło natarczywie za mną, gdy byłam w mieście.

— Ależ cioteczko! — uspokaja Janeczka — wystarczyłoby, gdybyś była się odwróciła.

Popłoch przy stole wśród całego towarzystwa. Jeden z gości starszego pokolenia zawiązał sobie serwetkę dokoła szyi. Oczy wszystkich zwracają się ku gospodarzowi. Ten wstaje, zbliża się z tyłu do staromodnego gościa i pyta grzecznie: „Czy ogolić?”

Oni i my.

Amerykiano: Od dwudziestu lat przyjeżdżam do Europy i nigdy nie spotkałem finansisty na naszą miarę.

Europejczyk: Nic dziwnego bo u nas tacy finansisci siedzą za kratką.

Pomiędzy malarzami.

— To jest najlepszy obraz, jaki namalowałem!...

— Nie rozpaczaj z tego powodu!...

Dzieci XX wieku.

Fotograf: A teraz patrz w aparat, zobaczysz jak stamtąd ptaszek wyfrunie.

4 letni bęben: Panie! Niech mi pan tu głupstw nie opowiada, tylko uważa, żeby kli-szy nie prześwietlić.

— Opowiadałeś wczoraj, że X. ożenił się, a ja go dziś widziałem i był bardzo wesoły.

Gość do obsługującego kelnera: „Halo, kelner! Pan zdaje się być silnym — pokraj mi pan to mięso”.

SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIENNY wewnętrzny, wytwarzający się we własnym organizmie, zanieczyszczający krew, niszczy organizm i przyspiesza starość. Choroby z samozatruciem i ziej przemiany materii LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTĄ. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odzłazczenia wykazały że ziola lecznicze

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

jako żółcio - moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5-(D) na prowincję wysyła pocztą.

Smaczne wina

w najszlachetniejszych i dobrych gatunkach, pielęgnowane w myśl najstarszej i najklasycznej tradycji poleca

Aranyi

Hurtowne Składy Szlachetnych win
KRAKÓW, MOSTOWA 10.

- CENY NISKIE -

Kto raz skosztuje nasze wina, in-nych już żądać nie będzie nigdy.

Wina pochodzą z słynnych winnic Tolcsva-Mad-Tokay.



Ratujcie zdrowie

Najwybitniejsi światowi powagi lekarskie stwierdziły, że 75 procent chorób powstaje z powodu obstrukcji.

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszczaniem krwi i tworzy złą przemianę materii.

Słynne od 45 lat w całym świecie Ziola z gór Harcu Dr. Lauera jak to stwierdzili prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Ziola z gór Harcu Dr. Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Ziola z gór Harcu Dr. Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższym odznaczeniem i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł 1.50, podw. pudełko zł 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach apt.



— Panie dyrektorze, żona moja pragnęłaby wstąpić na scenę.

— A czy posiada kwalifikacje?

— Ależ naturalnie, ciągle sceny w domu robi.

Mayer sprzedaje psa.

— Ile pan chce za niego?... — pyta amator.

— 25 złotych... — odpowiada Mayer.

— Drogo... I on w dodatku widzi tylko na lewe oko...

— Kto panu mówił?...

— Przecie on ma tylko podniesioną lewą powiekę...

— To on tylko tak do mnie mrugnął okiem, żebym taniej go nie sprzedawał...